



Sygn. akt IV KS 26/20

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 1 października 2020 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Tomasz Artymiuk (przewodniczący)
SSN Małgorzata Wąsek-Wiaderek (sprawozdawca)
SSN Paweł Wiliński

Protokolant Małgorzata Gierczak

w sprawie **M. S.**

oskarżonego o czyn z art. 157 § 2 k.k.,

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu w dniu 1 października 2020 r.,

skargi obrońcy oskarżonego M. S.

na wyrok Sądu Okręgowego w K. z dnia 16 czerwca 2020 r., sygn. akt VI Ka (...),
uchylający wyrok Sądu Rejonowego w S. z dnia 18 listopada 2019 r., sygn. akt III K
(...), i przekazujący sprawę do ponownego rozpoznania,

**1. uchyła zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę Sądowi
Okręgowemu w K. do ponownego rozpoznania w postępowaniu
odwoławczym;**

**2. zarządza zwrot M. S. kwoty 450 zł (czterysta pięćdziesiąt
złotych) wniesionej tytułem opłaty od skargi.**

UZASADNIENIE

M. S. został oskarżony o to, że w dniu 5 września 2018 r. w S. przy ul. K.
poprzez uderzenie ręką w twarz spowodował u A. S. obrażenia ciała w postaci

obrzęku śluzówki lewego przewodu nosa z zadrapaniem, które to obrażenia naruszyły czynność organizmu na okres do 7 dni, tj. o czyn z art. 157 § 2 k.k.

Wyrokiem z dnia 18 listopada 2019 r., sygn. akt III K (...), Sąd Rejonowy w S. uniewinnił M. S. od popełnienia zarzucanego mu aktem oskarżenia czynu.

Powyższy wyrok został zaskarżony przez prokuratora na niekorzyść oskarżonego M. S.. Apelujący zarzucił orzeczeniu „obrazę przepisów prawa procesowego, mającą wpływ na treść wyroku a to art. 7 k.p.k. polegającą na przekroczeniu zasad swobodnej oceny dowodów.” W związku z podniesionym zarzutem prokurator wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu w S.. Apelację od powyższego wyroku złożył również pełnomocnik oskarżyciela posiłkowego. Zaskarżanemu wyrokowi zarzucił obrazę przepisów postępowania, mającą wpływ na treść orzeczenia, tj. art. 7 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k. i art. 424 § 1 k.p.k. W apelacji podniesiono również zarzut dotyczący błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, mającego wpływ na treść orzeczenia. Apelujący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania sądowi I instancji.

Po rozpoznaniu apelacji wniesionych przez prokuratora i pełnomocnika oskarżyciela posiłkowego, Sąd Okręgowy w K. wyrokiem z dnia 16 czerwca 2020 r., sygn. akt VI Ka (...), uchylił zaskarżony wyrok i przekazał sprawę do ponownego rozpoznania sądowi I instancji.

Podstawą uchylenia przedmiotowego wyroku było stwierdzenie, że Sąd I instancji dokonał błędnej oceny wyjaśnień oskarżonego, jak i pozostałych dowodów, co rzutowało na późniejsze ustalenia faktyczne. W ocenie Sądu odwoławczego, Sąd Rejonowy dokonując ustaleń faktycznych, miał posłużyć się „dywagacjami na temat tego, jaki cel mógł mieć oskarżony, wyciągając rękę w kierunku oskarżyciela posiłkowego (wytrącenie aparatu), nie zaś, jak rzeczywiście przebiegało zdarzenie. Ponieważ momentu zdarzenia nie widziała żadna z pozostałych osób, będących świadkami, zatem słusznie zauważył prokurator w apelacji, iż jedyną w niniejszej sprawie osobą, która relacjonuje przebieg tego, co się stało, jest oskarżyciel posiłkowy”. Ponadto Sąd Okręgowy wskazał, że sąd I instancji „winien był szczególną uwagę poświęcić dowodowi z zeznań świadka A. S.

i przełożyć jego treść na inne dowody w sprawie, szczególnie te o charakterze bezwzględnie wiarygodnym, o których była mowa wcześniej, a chodzi tu o dowód z opinii biegłego lekarza sądowego co do rodzaju i charakteru obrażeń doznanych przez pokrzywdzonego, jak i dowód z nagrania przebiegu zdarzenia, pochodzący od pokrzywdzonego”. Podsumowując swoje rozważania Sąd odwoławczy podniósł, że „prawidłowa ocena dowodu, która spełnia kryteria przewidziane w dyspozycji art. 7 k.p.k. musi polegać zarówno na analizie treści samego dowodu, jak również na zbadaniu, w jaki sposób treść ta odpowiada innym dowodom zebranym w sprawie. Takiej właśnie kompleksowej oceny dowodów zabrakło w działaniu sądu I instancji. W konsekwencji w ślad za treścią apelacji Sąd odwoławczy uznał, iż nie sposób zaakceptować dokonanych przez Sąd I instancji ustaleń faktycznych, skoro oparte one zostały na ocenie dowodów, która nie spełnia kryteriów z art. 7 k.p.k.”

W punkcie 5.3.1.2.1. formularza uzasadnienia Sąd Okręgowy wskazał na art. 437 § 2 k.p.k. jako podstawę uchylenia wyroku Sądu Rejonowego.

Wyrok Sądu Okręgowego został zaskarżony przez obrońcę oskarżonego M. S. skargą wniesioną na podstawie art. 539a § 1 i 2 k.p.k. w całości na korzyść oskarżonego. Skarżący zarzucił w niej naruszenie „art. 437 § 2 k.p.k. poprzez uchylenie wyroku sądu pierwszej instancji mimo braku ku temu przesłanek”.

Podnosząc powyższy zarzut, na podstawie art. 539e § 2 k.p.k., obrońca oskarżonego wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania sądowi odwoławczemu.

W uzasadnieniu skargi podniesiono, że „wyrok jest nieprawidłowy, nawet w sytuacji, gdy w sposób całkowicie nieuprawniony przyjąć, że w przedmiotowej sprawie, Sąd Okręgowy powołując się na przepis art. 437 § 2 k.p.k., i na jego podstawie, nakazując Sądowi pierwszej instancji powtórzenie w całości postępowania dowodowego, uznał, że sformułowanie to jest równoznaczne z ustawową definicją konieczności przeprowadzenia na nowo przewodu w całości. Zdaniem skarżącego nie można takiego stanowiska uznać za właściwe, szczególnie z uwagi na ww. wskazaną konieczność ścisłego stosowania treści przepisu art. 437 § 2 k.p.k.”

Pełnomocnik oskarżyciela posiłkowego A. S. wniósł o oddalenie, na podstawie art. 539e § 2 k.p.k., skargi w całości i obciążenie oskarżonego kosztami sądowymi postępowania skargowego.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Skarga obrońcy M. S. jest zasadna. Zaskarżony nią wyrok wydano z rażąco obrazą art. 437 § 2 k.p.k.

Zgodnie z przepisem art. 437 § 2 zd. 2 k.p.k. uchylenie orzeczenia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania może nastąpić wyłącznie w wypadkach wskazanych w art. 439 § 1 k.p.k., art. 454 k.p.k. lub jeśli jest konieczne przeprowadzenie na nowo przewodu w całości. Zakres kontroli dokonywanej przez Sąd Najwyższy po wniesieniu skargi na wyrok sądu odwoławczego, o którym mowa w art. 539a § 1 k.p.k., ogranicza się do zbadania, czy stwierdzone przez sąd odwoławczy uchybienie daje podstawę do wydania orzeczenia kasatoryjnego (tak uchwała 7 sędziów Sądu Najwyższego z dnia 25 stycznia 2018 r., I KZP 13/17, OSNKW 2018, z. 3, poz. 23). Dla wydania wyroku kasatoryjnego w zgodzie z wymogami art. 437 § 2 zd. 2 k.p.k. nie jest jednak wystarczające, że sąd odwoławczy jedynie wskaże w uzasadnieniu na jedną z przesłanek uchylenia wyroku Sądu I instancji. Rzeczywiste zaistnienie tej przesłanki, wskazanej przez Sąd odwoławczy, musi być ponadto wykazane i uzasadnione.

W rozpatrywanej sprawie z pewnością powodem uchylenia wyroku nie było zaistnienie zakazu wynikającego z reguły *ne peius*, skoro Sąd odwoławczy nie określił w formularzu uzasadnienia wyroku tej podstawy jego uchylenia. Ponadto w uzasadnieniu swego wyroku wyraźnie wskazał, że nie zamierza przesądzać „w żadnym zakresie kwestii przyszłego rozstrzygnięcia”, a przecież obie apelacje zostały wniesione wyłącznie na niekorzyść uniewinnionego przez Sąd I instancji oskarżonego. W grę nie wchodziło też uchylenie wyroku z powodu bezwzględnej przyczyny odwoławczej. Sąd odwoławczy wskazał natomiast na konieczność powtórzenia w całości postępowania dowodowego i w punkcie 5.3.1.2.1. formularza uzasadnienia wyroku określił przesłankę uchylenia w postaci „konieczności przeprowadzenia na nowo przewodu w całości w stosunku do oskarżonego”. Jednocześnie z lektury uzasadnienia wyroku nie sposób dowiedzieć się, dlaczego

potrzebne jest powtórzenie całego postępowania dowodowego. Sąd nie argumentuje, że niektóre lub wszystkie dowody zostały przeprowadzone z naruszeniem prawa procesowego, co mogłoby skutkować nierzetelnością prowadzonego postępowania sądowego, uzasadniającą potrzebę powtórzenia (przeprowadzenia na nowo) wszystkich czynności procesowych składających się na przewód sądowy w sądzie pierwszej instancji (por. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 22 maja 2019 r., I KZP 3/19, OSNKW 2019, z. 6, poz. 31). Co więcej, Sąd Okręgowy nie formułuje też żadnych zaleceń co do potrzeby uzupełnienia postępowania dowodowego. Tymczasem, jak słusznie podkreśla się w orzecznictwie, „wykazanie potrzeby przeprowadzenia przewodu sądowego w całości na nowo musi być powiązane z argumentacją potwierdzającą wadliwość przeprowadzenia wszystkich lub co najmniej zasadniczych dowodów w sprawie, której miałby dopuścić się Sąd I instancji” (tak: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 lipca 2019 r., IV KS 24/19).

W sposób ewidentny z uzasadnienia zaskarżonego wyroku wynika, że Sąd odwoławczy stwierdził naruszenie przez Sąd I instancji art. 7 k.p.k. przez dokonanie nieprawidłowej oceny dowodów zgromadzonych i prawidłowo przeprowadzonych w toku postępowania pierwszoinstancyjnego. Tymczasem, jak już wielokrotnie wskazywał Sąd Najwyższy, konieczność ponownej oceny przeprowadzonych dowodów nie mieści się w kręgu podstaw wyroku kasatoryjnego także wówczas, gdy sąd odwoławczy zasadnie wskaże, jakich to kardynalnych uchybień art. 7 k.p.k. dopuścił się sąd meriti (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 grudnia 2016 r., IV KS 5/16; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 15 lutego 2018 r., II KS 3/18; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 marca 2018 r., IV KS 4/18, OSNKW 2018, z. 7, poz. 51; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 lutego 2020 r., I KS 2/20).

Na marginesie należy podkreślić, że w zakres kognicji Sądu Najwyższego rozpoznającego skargę nie wchodzi ocena poglądu Sądu odwoławczego o zasadności rozpoznawanych przez ten Sąd apelacji. Jak słusznie wskazuje się w orzecznictwie (por. uzasadnienie uchwały z dnia 25 stycznia 2018 r., I KZP 13/17, OSNKW 2018, z. 3, poz. 23), „kontrola skargowa podstaw uchylenia wyroku związanych z uchybieniami określonymi w art. 438 k.p.k. nie może jednak prowadzić do badania zasadności ich stwierdzenia przez sąd odwoławczy, a

powinna ograniczyć się tylko do tego, czy z tego powodu dopuszczalne jest wydanie kasatoryjnego orzeczenia. W przeciwnym wypadku musiałaby ona obejmować także kontrolę rozpoznania sprawy co do istoty. Taki zaś zakres kontroli skargowej pozostawałby w sprzeczności z wynikami wykładni językowej i systemowej przepisów o skardze.” Z tego względu część argumentacji zawartej w uzasadnieniu skargi nie mogła wywołać żadnego skutku, jako że stanowiła polemikę skarżącego z poglądem Sądu odwoławczego o zasadności apelacji.

Mając na uwadze powyższe orzeczono jak w sentencji wyroku.